

Drodzy Czytelnicy!

W wakacje słońce i wysokie temperatury mogą nam się dać nieźle we znaki. Szukamy ochłody, kąpiąc się w jeziorze czy morzu i jedząc lody, oraz cienia – pod drzewami. Niech zatem letni wypoczynek stanie się okazją, by poobserwować drzewa, zastanowić się nad ich rolą i docenić ich znaczenie.

Drzewa

Rozejrzyj się i zastanów, jakie rzeczy wokół Ciebie są zrobione z drewna.

Drzewa dostarczają nam nie tylko surowca – drewna na opał i do wyrobu przedmiotów, które są obecne w każdym domu i niezbędne w życiu codziennym, ale spełniają wiele innych funkcji.

Rodzą owoce, będące pożywieniem dla ludzi i zwierząt, sadzone przy drogach chronią przed kurzem i hałasem, oczyszczają powietrze, upiększają krajobraz, są idealnym miejscem do odpoczynku i natchnieniem dla artystów. Każde drzewo to również dom dla wielu zwierząt, roślin, grzybów oraz mikroorganizmów.

Przed wiekami i nawet obecnie w wielu kulturach drzewa są czczone jako święte. A przez niektóre kraje i miasta używane są jako godła, np. liść klonu jest symbolem Kanady, cedr – Libanu.

*A co Ty zawdzięczasz drzewom?
Czy masz jakieś wspomnienia związane z drzewami?*

BZ

Fot. Barbara Ziemer

Haiku

Letnia burza
Krople deszczu
Drżą od grzmotu

*Letnie popołudnie
Powietrze drga
Od gorąca czy muzyki świerszczy?*

Mała chmurka
Przesłoniła słońce
Nabroiła...
TP

Lato

*petunia lata
kolorowe dzieła
młodych artystów
na asfalcie
wołają o zrozumienie
potrzeby utrwalenia siebie
choć do pierwszego
kroku przechodzą
letniego deszczu
malującego
po swojemu
DB*

Spotkanie edukatorów i przyjaciół Ogrodu - 30 czerwca

Co słyszeć?
w Ogrodzie?

Celem wyprawy był tajemniczy kompleks leśny
– Lasów Mokierskich na południowych peryferiach Mokrego,
w dolinie górnej Jasienicy.

Las był zielony i parny, a łąki kwiatne – bogate w motyle,
które przysiadły na kwitnących kwiatach kruszyny i... na nas.
Nasza spocona skóra wabiła je swoistymi składnikami mineralnymi.

Przedzieraliśmy się przez
wyrośnięte trawy i pokrzywy
po pachy, gdzie doskwierały
nam spadające co chwilę
z drzew i krzewów strzyżaki,
czyli małe uskrzydłone owady
o czepnych pazurkach na
końcach odnóży.

Napotkaliśmy również potężne mrowisko
wewnątrz wypróchniałego odziomka drzewa,
chrząszcza oszyndę leszczynowca i norę lisa.

ŁF

Fot. Łukasz Fuglewicz

WISŁA

Po kamykach pomyka i szumi
Wodospadem bieli i chłodu,
Na tysięczne krople rozbita
Mgiełka wiru unosi się w niebo.
Będą piły ją korony świerków,
Zanim wiatr nie poniesie jej w chmury.
To początek zadumanej ojczyzny,
Pieśni wziętych spod omszałych strzech.
Lot bociani i pękate wierzby
Tu dopiero nabierają sensu.
Odbite w wodzie słońce pozostaje,
Promień zamknięty w fali płynie dalej
W dół kaskadą między drzewami.
Rozśpiewaną życiodajną wstęgą
Przemyka na równiny,
Szykując się na spotkanie z morzem.
Wiersz niby promień pragnę zakląć w fali,
Niech poszerzają razem horyzonty marzeń;
Odsłaniające prawdy drżenie światła
Na krótko uwięzione w płynących błękitach.

MP

Redaktor naczelna i opracowanie graficzne:

Ewa Ziemer

Redakcja tekstów:

Barbara Ziemer

Korekta:

Małgorzata Szymańczyk

Media i kontakt z czytelnikami:

Katarzyna Ziemer

Autorzy tekstów:

Barbara Ziemer (BZ), Tomasz Pawlik (TP), Łukasz Fuglewicz (ŁF),
Marek Pokuta (MP)